

Sygn. akt VI U 393/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04/12/2020 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Kryńska-Mozolewska

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2020 r. w Warszawie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania Z. Z. od decyzji(...) w W. z dnia 25 października 2018 r. znak (...)

przeciwko Z. w W.

o jednorazowe odszkodowanie

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób iż przyznaje odwołującemu Z. Z. prawo do jednorazowego odszkodowania w wysokości 6% (sześć procent) stałego uszczerbku na zdrowiu, będącego skutkiem wypadku przy pracy w dniu 14 września 2018 r;
2. zasądza od pozwanego (...) w W. kwotę 180,00 złotych (sto osiemdziesiąt 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

ZARZĄDZENIE

(...)(...)

Sygn. akt VI U 393/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 października 2018 roku znak:(...)w W. odmówił Z. Z. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że przyczyną zdarzenia z dnia 14 września 2018 roku było naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, wskutek zaniedbania swoich obowiązków polegających na niewłaściwym zamocowaniu obrabianego detalu.

(decyzja z dnia 25.10.2018 r. – a.r.)

Od powyższej decyzji Z. Z. złożył odwołanie wnosząc o zmianę decyzji i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że przyczyną zdarzenia nie było zaniedbanie obowiązków przez niego, ale to, że maszyna, na której pracował była przestarzała, wielokrotnie naprawiana oraz poddawana modyfikacjom samodzielnie przez pracodawcę. Uchwyt na którym odwołujący mocował obrabiany element był zużyty i nie gwarantował należytego chwytu.

(odwołanie – k. 1-4)

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddanie powołując się na argumentację jak w zaskarżonej decyzji.

(odpowiedź na odwołanie – k. 16-16v)

Sąd ustalił co następuje:

Odwołujący się był zatrudniony w M. Z. Polak na stanowisku szlifierza. W dniu 14 września 2018 roku pracował od godziny 6.00 na swoim stanowisku pracy jako szlifierz. Około godziny 13.30 szlifował na szlifierce do wałków (...) detal o kształcie kuli ściernicą profilową. W pewnym momencie detal został wyrwany z uchwytów i uderzył odwołującego w głowę i prawą rękę.

(protokół (...) r. – a.r.; zeznania świadka P. A. na rozprawie w dniu w dniu 11 kwietnia 2019 roku – protokół k. 74v-75)

Kierownik nie zapoznał Z. Z. z dokumentacją techniczną maszyny szlifierki (...), z jej instrukcją obsługi, nie przeszkolił go z obsługi tej maszyny. Nie została udostępniona odwołującemu dokumentacja szlifierki. Szkolenie stanowiskowe odwołującego sprowadziło się tylko do tego, że pokazano mu jak włączyć i wyłączyć maszynę, nie został przeszkolony jak maszynę tę ma obsługiwać, w tym jak mocować obrabiane detale. W chwili zdarzenia odwołujący posiadał aktualne orzeczenie o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku szlifierza.

(zeznania świadka W. Z. na rozprawie w dniu 14 marca 2019 roku – protokół k. 38-38v; zeznania świadka P. A. na rozprawie w dniu w dniu 11 kwietnia 2019 roku – protokół k. 74v-75 opinia biegłego z zakresu (...) – k. 88-98v)

Szlifierka (...) na której pracował odwołujący w chwili zdarzenia miała 54 lata. Pracodawca nie dokonał oceny spełnienia minimalnych wymagań z zakresu BHP szlifierki produkcyjnej do wałków (...). Szlifierka nie była wyposażona w osłony bezpieczeństwa zabezpieczające przed wypadkiem. Odwołujący niewłaściwie (zbyt słabo) zamocował obrabiany element i/lub gwałtownie wjechał w niego ściernicą. Współprzyczyną wypadku przy pracy było niedostateczne przygotowanie odwołującego do pracy poprzez niezapewnienie mu właściwego szkolenia w dziedzinie BHP, instrukcji obsługi maszyny oraz zapewniania osłony ochronnej.

(opinia biegłego z zakresu (...) – k. 88-98v)

Po wypadku odwołujący został przewieziony karetką Zespołu (...) do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala w W.. W trakcie diagnostyki rozpoznano uraz głowy bez utraty przytomności z podskórnym wylewem krwawym oka prawego i lewego, ranę tłuczoną głowy okolicy czołowej oraz ranę tłuczoną przedramienia lewego. U odwołującego doszło do powstania blizny okolicy czołowej zlokalizowanej powyżej nasady nosa o wymiarach 2.0 cm (cechy przerośniętej blizny) oraz blizny przedramienia okolicy łokcia prawego długości 6.0 cm położonej obwodowo od nadkłykcia bocznego kości ramiennej. Mają one charakter blizn szpecących.

Ze względu na trwałość blizn i ich charakter odwołujący ma stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 6% zgodnie z pkt 1 i pkt 127 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 sierpnia 2013 roku. Odwołujący nie doznał uszczerbku na zdrowiu z przyczyn psychiatrycznych lub neurologicznych.

(opinia biegłego chirurga J. P. – k. 170-171; opinia biegłego psychiatry B. P. – k. 121-124; opinia biegłego neurologa B. A. – k. 136-140)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz aktach organu rentowego, który tworzyły logiczny obraz stanu faktycznego. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków W. Z. oraz P. A., jako spójnym w całości. Brak było podstaw do odmowy zeznaniom świadków wiary w jakimkolwiek zakresie. Odnosnie zeznania świadka S. W. to Sąd nie oparł się na nich, ponieważ świadek nie miał wiedzy na temat wypadku, któremu uległ odwołujący, nie był obecny wówczas w pracy. Potwierdził tylko, że nie okazywano instrukcji maszyny pracownikom, w tym odwołującemu, a była ona dostępna w biurze u przełożonych.

Odnosząc się do odwołań naruszających przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego M. A.. W zakresie oceny uszczerbku na zdrowiu odwołującego Sąd oparł się na opinii biegłego chirurga J. P., który ustalił 6% stałego uszczerbku na zdrowiu. Sąd wziął również pod uwagę opinie biegłych psychiatry B. P. oraz neurologa B. A. w zakresie, w jakim wskazywały, że z przyczyn dotyczących ich specjalności odwołujący nie doznał uszczerbku na zdrowiu. Do opinii biegłych nie były zgłaszane zastrzeżenia, nie były one kwestionowane przez strony w zakresie ustaleń w nich uczynionych, wobec tego Sąd nie miał podstaw by ich nie przyjąć, jako podstawy swoich ustaleń.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie było odwołanie Z. Z. od decyzji odmawiającej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, do którego doszło w dniu 14 września 2018 roku.

Niespornym w niniejszej sprawie było, że zdarzenie z 14 września 2018 roku było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U.2018.1669; dalej, jako ustawa wypadkowa).

Organ rentowy odmawiając prawa do jednorazowego odszkodowania powołał się na art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej, który stanowi, że świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Organ rentowy argumentował to faktem, że działanie odwołującego nosiło znamiona naruszenia przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia tj; przepisów BHP.

Ciężar dowodu w wykazaniu w/w przesłanek spoczywa na organie rentowym. Oznacza to, że nie jest wystarczające udowodnienie przez organ rentowy, iż ubezpieczony zaniedbał przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia. Organ rentowy musi ponadto udowodnić, że zaniedbanie to miało charakter rażący lub nastąpiło umyślnie oraz, że takie zachowanie ubezpieczonego było wyłączną przyczyną wypadku.

Przy braku udowodnienia łącznego wystąpienia tych elementów ubezpieczony nie może być pozbawiony świadczeń przewidzianych ustawą wypadkową (wyrok SN z dnia 5 maja 1998r., II UKN 29/98, OSNAPiUS 1999/8/288).

Zgodnie z art. 211 Kp przestrzeganie przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy jest podstawowym obowiązkiem pracownika. W szczególności pracownik jest obowiązany: 1) znać przepisy i zasady bezpieczeństwa i higieny pracy, brać udział w szkoleniu i instruktażu z tego zakresu oraz poddawać się wymaganym egzaminom sprawdzającym, 2) wykonywać pracę w sposób zgodny z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy oraz stosować się do wydawanych w tym zakresie poleceń i wskazówek przełożonych, 3) dbać o należyty stan maszyn, urządzeń, narzędzi i sprzętu oraz o porządek i ład w miejscu pracy, 4) stosować środki ochrony zbiorowej, a także używać przydzielonych środków ochrony indywidualnej oraz odzieży i obuwia roboczego, zgodnie z ich przeznaczeniem, 5) poddawać się wstępnym, okresowym i kontrolnym oraz innym zaleconym badaniom lekarskim i stosować się do wskazań lekarskich, 6) niezwłocznie zawiadomić przełożonego o zauważonym w zakładzie pracy wypadku albo zagrożeniu życia lub zdrowia ludzkiego oraz ostrzec współpracowników, a także inne osoby znajdujące się w rejonie zagrożenia, o grożącym im niebezpieczeństwie, 7) współdziałać z pracodawcą i przełożonymi w wypełnianiu obowiązków dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy.

Przesłanką, wyłączającą możliwość ubiegania się o prawo do jednorazowego odszkodowania jest również wyłączna wina ubezpieczonego, która może przejawiać się w postaci umyślności lub rażącego niedbalstwa.

Ustawa wypadkowa nie definiuje pojęcia "wyłączna przyczyna". Zdaniem doktryny "wyłączność przyczyny wypadku przy pracy należy oceniać według kryterium prawa cywilnego, zatem w granicach normalnego związku przyczynowego (art. 361 k.c.), a więc z wyłączeniem sytuacji, gdy pochodząca od pracownika przyczyna pozostawała tylko w

przypadkowym związku przyczynowym z powstaniem wypadku przy pracy (S. G., Z. odpowiedzialności za wypadek przy pracy i zakres świadczeń, Państwo i Prawo 1968, nr 10, s. 606).

W jednym z wyroków Sąd Najwyższy stwierdził, że "wyłącznieść" oznacza, iż pracodawca w żaden sposób nie przyczynił się do wypadku (wyrok z 5 maja 1998 r., II UKN 29/98, OSNP 1999/8/288). Sąd Najwyższy przyjął, iż "do pozbawienia pracownika świadczeń z tytułu wypadku przy pracy nie jest wystarczające stwierdzenie, że zachowanie pracownika było decydującą przyczyną wypadku, jeżeli nie było ono wyłączoną przyczyną" (wyrok z 9 września 1998 r., II UKN 186/98, OSNAPiUS 1999/17/558).

Brak wyłączności przyczyny należy rozumieć, więc jako sytuację, w której w całym splocie okoliczności, które doprowadziły do wypadku, występują takie okoliczności, za które poszkodowanemu nie można przypisać odpowiedzialności. W świetle regulacji ustawowej trudno stwierdzić na ile okoliczności niezawinione muszą być istotne, aby można było przyjąć, iż do wypadku nie doszło z wyłącznej winy ubezpieczonego. Kwestię tę należy rozstrzygać według reguł adekwatnego związku przyczynowego. W grę wchodzi wszystkie te okoliczności, bez których w zwykłej sekwencji zdarzeń nie doszłoby do wypadku. Oznacza to, że o braku wyłączności będzie można mówić wówczas, gdy do wypadku doszło z kilku przyczyn, ale chociażby z powodu jednej z nich nie będzie można przypisać odpowiedzialności poszkodowanemu.

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że naruszenie przez odwołującego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia poprzez niewłaściwą obsługę szlifierki (...) i niezachowanie ostrożności przy szlifowaniu nie było wyłączną przyczyną wypadku. Sąd ustalił, że Z. Z. nie został przeszkolony z obsługi szlifierki pionowej (...), na której pracował w dniu 14 września 2018 roku. Nie został również zapoznany z instrukcją obsługi. Szkolenie powoda ograniczyło się do wskazania jak włączyć i wyłączyć urządzenie bez instruktażu jak obsługiwać urządzenie. Tym samym odwołujący nie będąc prawidłowo przeszkolony z obsługi urządzenia nie mógł mieć wiedzy odnośnie tego, że czynności, które wykonywał nieprawidłowo doprowadzą do wypadku przy pracy.

To pracodawca powinien zapoznać Z. Z. z instrukcją obsługi urządzenia i potwierdzić to stosownym dokumentem, czego nie uczynił. Organ rentowy po zapoznaniu się z opinią biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy nie wnosił uwag do tej opinii, która stanowiła podstawę do przyjęcia założenia braku wyłączności przyczyny naruszenia przez odwołującego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia.

W dalszej kolejności sąd badał czy w wyniku wypadku przy pracy dnia 14 września 2018 roku odwołujący doznał uszczerbku na zdrowiu. Z opinii biegłego chirurga J. P. wynika, że odwołujący posiada obecnie trwale blizny nad oczodołem oraz na rękę. Oznacza to, że uszczerbek na zdrowiu jest stały. W zakresie procentowo wyrażonego stopnia uszczerbku na zdrowiu Sąd zgadza się z biegłym i przyjmuje jego ustalenia, że jest to 6%.

Mając na względzie powyższe Sąd zmienił zaskarżoną decyzję przyznając odwołującemu prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w wysokości 6% stałego uszczerbku na zdrowiu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U z 2018 r poz. 265) w sprawie opłat za czynności radców prawnych uznając odwołującego za wygrywającego w tym procesie.

ZARZĄDZENIE

1. (...)